Żniwo ziemi

„Zapuść sierp swój i żnij, gdyż nastała pora żniwa i dojrzało żniwo ziemi” – Obj. 14:15.

Treść powyższego wersetu nasuwa wniosek, iż w dziele ogólnego Żniwa Wieku Ewangelii występuje szczególny dział pracy, dotyczący „żniwa ziemi”. Ziemia symbolizuje społeczeństwa, ludy, narody, a zatem wspomniane Żniwo miało dotyczyć całej ludzkości i jest częścią ogólnego Żniwa. Główne dzieło Żniwa końca Wieku Ewangelii polegać miało na odłączeniu prawdziwych chrześcijan od fałszywych.

Zwróćmy uwagę na niektóre przypowieści naszego Pana, w których zostało uwydatnione główne dzieło Żniwa, czyli praca, jaka winna być w tymże Żniwie wykonana. Najdobitniej tę pracę Pan Jezus przedstawił w przypowieści o pszenicy i kąkolu (Mat. 13:24-30). Tłumacząc tę przypowieść, powiedział: *„Ten, który sieje dobre nasienie, to Syn Człowieczy. Rola zaś, to świat, a dobre nasienie, to synowie Królestwa, kąkol zaś, to synowie Złego. A nieprzyjaciel, który go posiał, to diabeł, a żniwo, to koniec świata, żeńcy zaś, to aniołowie”* – Mat. 13:37-39. Krótka, zwięzła wykładnia dostarcza wyraźnych wskazówek, do jakiego czasu i do kogo odnoszą się zawarte w przypowieści symbole.

Pan Jezus przedstawia dwie klasy ludzi – prawdziwych chrześcijan jako „dobre nasienie” i fałszywych chrześcijan („synów Złego”) jako „kąkol”. Wskazuje przyczyny ich powstania oraz czas, kiedy się to stało. Kiedy ludzie (apostołowie), którzy byli stróżami czystości Prawdy i pilnowali, aby wśród pszenicy nie zasiał się błąd, zasnęli, *„przyszedł nieprzyjaciel* (Szatan) *i nasiał kąkolu między pszenicę, i odszedł”* (w. 25). Po pewnym czasie rośliny zaczęły się rozwijać: *„A gdy zboże podrosło i wydało owoc, wtedy się pokazał i kąkol”* – w. 26. Należy zwrócić uwagę, że te dwie rośliny, rosnące razem na polu pszenicznym, można było rozróżnić dopiero wówczas, kiedy pokazał się owoc. Zapewne ich owoc różnił się w widoczny sposób. Niektórzy zauważyli tę odmienność, przyszli więc do gospodarza, właściciela roli, i powiedzieli mu: *„Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swojej roli? Skąd więc ma ona kąkol?”* – w. 27. Gospodarz dał im jednoznaczną odpowiedź: „To nieprzyjaciel uczynił”.

Gospodarzem, który posiał na swojej roli ziarno pszeniczne, jest nasz Pan, Jezus Chrystus, zaś nieprzyjacielem jest Szatan. To on ponosi winę za rozsianie kąkolu.

Kąkol i jego owoc pokazał się już we wczesnym okresie chrześcijaństwa. Dorodnym owocem pszenicy są owoce ducha świętego, natomiast owocem kąkolu są uczynki ciała, o których mówi apostoł Paweł w Liście do Galacjan 5:19-23. Słudzy gospodarza, skoro tylko rozpoznali kąkol, wyrazili chęć wyrwania go i usunięcia z pola pszenicznego. Gospodarz jednak zabronił im tego robić, aby *„wybierając kąkol, nie powyrywali wraz z nim i pszenicy”* (w. 28-29).

Gospodarz, którym – jak już wspomnieliśmy – jest nasz Pan, udzielił swoim sługom mądrej rady: *„Pozwólcie obydwom róść razem aż do czasu żniwa. A w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw kąkol i powiążcie go w snopki na spalenie, a pszenicę zwieźcie do mojej stodoły”* – w. 30. Pan Jezus chciał wykazać, że rozdzielenie pszenicy od kąkolu należy do przyszłości – zostanie dokonane w szczególnym czasie, nazwanym tutaj „żniwem”. Żniwo to miało mieć miejsce przy końcu świata, czyli przy końcu Wieku Ewangelii. Bóg w swoim planie posługuje się pewnym schematem działania i tak każda epoka kończy się żniwem – z jednej strony zbierany jest plon właściwego zasiewu, z drugiej zaś porządkuje się pole i usuwa chwasty. W naszym rozważaniu pomijamy Żniwo końca Wieku Żydowskiego i Żniwo końca Wieku Tysiąclecia. Skoncentrujemy się na Żniwie końca Wieku Ewangelii, czasu, w którym żyjemy, bowiem ten okres i wydarzenia, które się z nim wiążą, leżą w centrum naszego zainteresowania.

ZBIÓR PSZENICY, WIĄZANIE I PALENIE KĄKOLU

Przypowieść opisuje trzy etapy pracy żniwnej:

1. Zebranie kąkolu i związanie go w snopki;
2. Zgromadzenie dobrego nasienia (pszenicy) do Pańskiego spichlerza;
3. Spalenie kąkolu.

Do czasu żniwa pszenica i kąkol rosły razem. Powyżej wspomnieliśmy już o podanym przez Pana znaczeniu kąkolu, przypomnijmy jednak, że są to „synowie Złego” – zwolennicy błędów szatańskich, fałszywych nauk, które są tylko imitacją pszenicy – prawdziwej Ewangelii Chrystusowej. Wszyscy oni mieli zostać związani w snopki, czyli związki społeczne i religijne. Dzisiaj wiązanie to możemy oglądać w całej okazałości. Sprawy polityczne i religijne są obecnie tak ściśle ze sobą powiązane, że naprawdę trzeba być Pańską pszenicą, aby umieć stać na uboczu i nie brać udziału w różnych ogniwach tych dwóch struktur – państwa i kościoła.

„Dobre nasienie, to synowie Królestwa” – pouczał Pan

swoich uczniów. Rozumiemy, że synami Królestwa są członkowie prawdziwego Kościoła. Pańską „stodołą”, miejscem gromadzenia pszenicy, jest stan nieba, duchowa świątnica, gdzie Kościół ma się znaleźć w wyniku zbioru w czasie Żniwa.

Istnieje pogląd, że założony przez Pana Kościół nie istniał w okresie ciemnych wieków. Jest to myśl błędna. Kościół Pański istniał zawsze, był tylko niewidoczny w czasach średniowiecza, wtedy bowiem przeważał kąkol – nominalni chrześcijanie. Pszenica, według nakazu Pana, rosła razem z kąkolem aż do czasu Żniwa. Kościół przez cały Wiek Ewangelii rozwijał się pod „osłoną Najwyższego” (Psalm 91:1) i przetrwał aż do końcowych czasów, do Żniwa, kiedy to miał być oddzielony od mas nominalnego chrześcijaństwa i przeniesiony do chwały niebios.

Następną, trzecią z kolei czynnością, która miała zostać wykonana w czasie Żniwa, jest spalenie kąkolu. Pan określa ją słowami:

> *„Jak tedy zbiera się kąkol i pali w ogniu, tak będzie przy końcu świata”* – Mat. 13:40-42.

Powyższe słowa Pana korespondują z treścią wersetu, który zacytowaliśmy na wstępie, mówiącego o „żniwie ziemi”.

„NASTAŁA PORA ŻNIWA”

Do tej pory omówiliśmy te prace Żniwa, które dotyczą kościelnictwa, teraz natomiast zajmiemy się czasem Żniwa ziemi. Zdanie: *„nastała pora żniwa i dojrzało żniwo ziemi”* odnosi się do czasu, gdy czynnościom Żniwa Pańskiego poddane będą już nie tylko struktury kościelne, ale także cywilne instytucje świata, a to oznacza, że dokonano rozdzielenia pszenicy od kąkolu i nadeszła właściwa pora dla Pańskich działań względem świata. To precyzyjne określenie: „nastała pora” świadczy o harmonijnej kolejności i idealnym porządku w postępowaniu Pana. Żniwo ziemi nie może poprzedzić Żniwa chrześcijaństwa – byłoby to już niemożliwe, gdyż nie istniałoby już nic do rozdzielenia. Chcemy tylko wyraźnie zaznaczyć, że Żniwo ziemi jest dalszym etapem Żniwa chrześcijaństwa, z tą tylko różnicą, że tam nastąpiło rozdzielenie dobrych chrześcijan od złych, a tutaj – zniszczenie złych chrześcijan, czyli poddanie ich Boskiemu sądowi.

W natchnionej Księdze Apokalipsy znajdujemy zapis mówiący o trąbieniu siódmego anioła:

> *„I zatrąbił anioł siódmy, i stały się głosy wielkie na niebie mówiące: Królestwa świata stały się królestwami Pana naszego i Chrystusa jego, i królować będzie na wieki wieków”* – Obj. 11:15 (BGd).

Ta symboliczna trąba rozbrzmiewa od czasu wtórego przyjścia Jezusa. Głos:

> *„Wyjdźcie z niego* (z Babilonu – nominalnego chrześcijaństwa)*, ludu mój”* – Obj. 18:4,

był głosem trąby siódmego anioła. Tym głosem jest oczywiście Prawda. Zrozumienie Prawdy stanowi czynnik oddzielający wiernych sług Boga od „kąkolu”, od nominalnych chrześcijan. Prorok Pański mówi:

> *„...niezbożni nie zrozumieją, ale mądrzy zrozumieją”* – Dan. 12:10 (BGd).

Z wersetu jasno wynika, że czynnikiem tym jest świadomość Prawdy Bożej, Prawdy na czasie. Wobec tego, dźwięk siódmej trąby, głos Prawdy na czasie, rozpoczął Żniwo, czyli oddzielenie ludu Pańskiego od klasy babilońskiej, i będzie brzmiał tak długo, aż wszyscy wybrańcy (wszystka pszenica) znajdą się w Pańskim spichlerzu. To, naszym zdaniem, będzie powodem do rozpoczęcia Żniwa ziemi, które polega na zniszczeniu obecnych systemów. Należy przy tym wspomnieć, że ten kulminacyjny punkt Żniwa ziemi miały poprzedzić inne działania Wielkiego Żniwiarza, tj. wydanie wyroku na Babilon i odebranie władzy poganom.

„DOJRZAŁO ŻNIWO ZIEMI”

Sprawy tego złego świata, starej epoki bezprawia i niesprawiedliwości, ułożą się w taki sposób, że tylko użycie ostrych środków pozwoli na tryumf dobra nad złem. Bóg dał czas narodom, szczególnie narodom chrześcijańskim, aby mogły wydać dojrzałe owoce sprawiedliwości i miłości, one jednak przyniosły gorzki owoc nienawiści. Ludzie nauki, politycy i socjologowie zgodnie przyznają, że ludzkość stanęła nad przepaścią moralnego zdziczenia i że tylko jakieś wyjątkowe zabiegi mogą ją uleczyć. Tym wyjątkowym środkiem, który wyleczy narody od moralnej choroby, będzie „żniwo ziemi”.

W Księdze Jeremiasza znajdujemy zapis, który dotyczy rozważanego przez nas przedmiotu:

> *„Córka babilońska jest jak klepisko w czasie, gdy się je ubija; już wkrótce, a przyjdzie dla niej czas żniwa”* – Jer. 51:33.

Proroctwo mówi o przygotowaniu do żniwa, polegającym na ubijaniu klepiska. Wszystkie działania mężów stanu, polityków i duchowieństwa są czynnościami przygotowującymi klepisko (arenę międzynarodową) do młocki. Ich wspólne działania doprowadzą świat do wielkiego ucisku, w czasie którego pożęta będzie

ziemia przez elementy anarchistyczne. Prorok mówi, że wkrótce nastąpi „czas żniwa”. Powyższe proroctwo wyraźnie wskazuje, że Żniwo, czas młocki, dotyczyć będzie szczególnie „córki babilońskiej”, czyli nominalnego chrześcijaństwa. Ale nie tylko. Nie sposób bowiem, aby nie uczestniczyły w tym narody pogańskie. Kiedy popatrzymy dziś na islam, na muzułmanów, możemy dostrzec gołym, jak pieczołowicie ubijają klepisko narodową nienawiścią, szykując się do młocki. Wyraźnie wskazuje na to Proroctwo Joela:

> *„Niech poruszą się ludy i przyjdą do Doliny Jozafata, bo tam zasiądę, aby sądzić wszystkie okoliczne narody. Zapuśćcie sierp, gdyż nadeszło żniwo! Przyjdźcie, zstąpcie, bo pełna jest prasa; pełne są kadzie, gdyż złość ich jest wielka! Tłumy i tłumy zebrane w Dolinie Sądu, bo bliski jest dzień Pana w Dolinie Sądu”* – Joel 3:17-19.

Tak, Żniwo ziemi obejmie całą ziemię i wszystkie narody będą brały w nim swój udział. Czynnikiem popychającym wszystkich do udziału w Żniwie ziemi będzie nienawiść narodowa, klasowa, rasowa i religijna. Nienawiść doprowadzi narody do bratobójczej walki, jakiej jeszcze nigdy nie było na taką skalę. Będzie to jeden z najkrwawszych konfliktów, który zbierze z klepiska wszystkie chwasty ludzkiej podłości i spali je ogniem gniewu Bożego, aby otworzyć narodom drogę do wielkich błogosławieństw tysiącletniego Królestwa Mesjasza.

Chwasty ludzkiej podłości zakorzeniły się mocno w narodach świata, również w narodach chrześcijańskich, które Apokalipsa nazywa „winoroślą ziemi” (Obj. 14:18-19). Prawdziwy Kościół jest winoroślą duchową, niebiańską, zaś kościół z imienia, fałszywy – winoroślą ziemi. Do winorośli ziemi odnoszą się słowa anioła we wspomnianym fragmencie z Księgi Objawienia, wołającego *„donośnie na tego, który miał ostry sierp, mówiąc: Zapuść swój ostry sierp i obetnij kiście winogron z winorośli ziemi, gdyż dojrzały jej grona”*. Tymi dojrzałymi gronami fałszywego krzewu winnego jest ludzka ambicja, pazerność, samolubstwo itp. Bóg dał dość długi okres czasu na to, aby te owoce dojrzały i ukształtowały się, teraz nadeszła właściwa pora, aby je odciąć, gdyż nie są godne Pańskiego uznania. Dalej czytamy:

> *„I zapuścił anioł sierp swój na ziemi, i poobcinał grona winne na ziemi, i wrzucił je do wielkiej tłoczni gniewu Bożego”* – w. 19. Tłocznią gniewu Bożego będzie wielki ucisk, który doszczętnie zniszczy dziki owoc winnicy ziemi.

Dotychczas żyliśmy w czasie rozdzielania pszenicy od kąkolu, dobrych owoców winnicy duchowej od złych owoców winnicy ziemskiej. Teraz zbliżyliśmy się szybko do końca okresu Żniwa, w którym nastąpi palenie kąkolu oraz zbieranie i tłoczenie zupełnie dojrzałych gron fałszywej „winorośli ziemi”. Jak widzimy, tłoczenie prasy winnej jest ostatnią częścią pracy Żniwa. Wszystkie inne etapy, jak dojrzewanie i zbieranie, miały miejsce wcześniej. Tłoczenie prasy jest jednym z ostatnich przejawów gniewu Bożego w dniu Jego sądu. Gniew Boży wypali wszelką niesprawiedliwość i będzie to ostatni ucisk, jakim ten wiek się zakończy. Będzie to wielkie doświadczenie narodów, podczas którego zburzone zostaną stare struktury świata, aby przygotować świat do sprawiedliwego królowania Chrystusa.

Szeroki opis Dnia Sądu narodów jest zatrważający, lecz Bóg przewidział, że tylko taka lekcja przyprowadzi ludy ziemi do opamiętania. Gdy to się stanie, gdy narody zdadzą sobie sprawę ze swojej głupoty i z tego, do czego doprowadził grzech, zapragną służyć Bogu. Wówczas spełni się proroctwo Izajasza:

> *„I powiesz w owym dniu: Dziękuję Ci, Panie, gdyż gniewałeś się wprawdzie na mnie, lecz twój gniew ustał i pocieszyłeś mnie. Oto, Bóg zbawieniem moim! Zaufam i nie będę się lękał: gdyż Pan jest mocą moją i pieśnią moją, i zbawieniem moim. I będziecie czerpać z radością ze zdrojów zbawienia. I będziecie mówić w owym dniu: Dziękujcie Panu, wzywajcie jego imienia, opowiadajcie wśród ludów jego sprawy, wspominajcie, że jego imię jest wspaniałe. Grajcie Panu, bo wielkich dzieł dokonał, niech to będzie wiadome na całej ziemi”* – Izaj. 12:1-5.

Rorata Roman
R-
„Straż”

Wszystkie nie oznaczone cytaty pochodzą z Nowego Przekładu Biblii